

**Ocena rozprawy doktorskiej**  
**Pana mgr. Kristapsa Zariņa,**  
sporządzona w związku z przewodem doktorskim  
wszczętym w dziedzinie sztuk plastycznych  
w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne,  
procedowanym przez Polsko-Japońską Akademię  
Technik Komputerowych w Warszawie

## **Dane personalne i kariera zawodowa**

Pan Kristaps Zariņš otrzymał dyplom i tytuł magistra w 1992 roku na Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze. W latach 1980-1986 uzyskał dyplom w zakresie sztuk pięknych, malarstwa i pedagogiki w Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze. W latach 1989-1990 studiował przez rok w École nationale supérieure des beaux-arts Masterclass w Paryżu oraz na Université Panthéon-Sorbonne lub Université Paris 1, Art Plastique.

W latach 1986-1994 był wykładowcą w Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze, a w 1994 roku został nadany mu tytuł profesora Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze. W 1997 roku zostaje kierownikiem Mistrzowskiej Klasy Malarstwa Figuratywnego w macierzystej uczelni. W latach 1999-2007 zostaje wybrany na stanowisko kierownika Katedry Malarstwa oraz zostaje wybrany na członka Senatu Łotewskiej Akademii Sztuki. W latach 2006-2007 zostaje kierownikiem Wydziału Sztuk Wizualnych, a w latach 2007-2017 zostaje prorektorem ds. pracy twórczej i administracyjnej. W roku 2017 objął funkcję Rektora Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze, którą piastuje, aż do dzisiaj.

Pan Kristaps Zariņš przez 20 lat zdobywał doświadczenie uczestnicząc w wielu realizacjach międzynarodowych, organizacjach i w licznych konferencjach naukowych, które w większości były inicjowane w partnerstwie z innymi uczelniami. Był także kierownikiem projektów finansowanych z funduszy strukturalnych UE w ramach programu AAL.

Od 1987 roku Pan Kristaps Zariņš jest członkiem Związku Artystów Łotwy, a w latach 1993-2000 był członkiem międzynarodowego stowarzyszenia artystycznego B-13.

## **Dorobek twórczy i artystyczny**

O poziomie aktywności twórczej zazwyczaj decydują mierniki artystyczne, którymi są pokazy indywidualne, wystawy zbiorowe, nagrody, uczestnictwo w gremiach eksperckich, jurorskich czy publikacje krytyczne. W przypadku Kristapsa Zariņša liczba wystaw indywidualnych – w latach 1990-2021 – wynosi 33, w tym wystawy indywidualne zorganizowane we Francji, Dani czy Norwegii, wystaw zbiorowych – w latach 1990-2021 – 62 na Łotwie i 77 międzynarodowych wystaw m.in. w Chinach, USA, Wielkiej Brytanii, Dani, Francji, Portugalii.

Był członkiem jury przyznającego Nagrodę im. Purvītisa, a także narodowego konkursu organizowanego przez Ministerstwo Kultury na wyłonienie reprezentanta Łotwy na Biennale Sztuki w Wenecji oraz w Centrum Kultury i Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Od 2007 do 2008 roku był członkiem Rady Sztuk Wizualnych przy Ministerstwie Kultury Republiki Łotewskiej,

a w latach 2013-2015 został powołany na eksperta w dziedzinie sztuki wizualnej w Fundacji Państwowego Kapitału Kultury (SCCF) oraz na członka Rady SCCF.

Za swoją działalność został odznaczony w 2004 roku orderem Zasługi Republiki Włoskiej „Cavaliere Ordine al Merito della Repubblica Italiana”.

Brał udział w konferencjach: w 2015 roku – NICA (Network for Collaboration in Arts) w AAL Ryga, Łotwa; KUNO w AAL Ryga, Łotwa; w 2014 roku – NICA, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Polska; w 2013 roku – NICA, UdK Berlin, Niemcy; w 2012 roku – NICA, Rosyjska Akademia Sztuk Pięknych, Moskwa, Rosja; w 2011 roku – KUNO, Konstfack, Sztokholm, Szwecja; Międzynarodowa Konferencja Multidyscyplinarna, Campus Valrose i Villa Arson, Nicea, Francja; NICA, Uniwersytet Sztuk Pięknych w Poznaniu, Polska; w 2010 roku – CUMULUS w Londynie, Wielka Brytania; w 2009 roku – KUNO, Akademia Sztuk Pięknych w Wilnie, Litwa; w 2008 roku – NICA, Estońska Akademia Sztuk Pięknych, Tallin, Estonia; w 2007 roku – CIRBUS, Estońska Akademia Sztuk Pięknych, Estonia; w 2006 roku – NICA, Bezalel Academy of Arts and Design, Jerozolima, Izrael; w 2004 roku – Symposium Fundacji Romualdo del Bianco, The Art Institute of Florence, Włochy.

Jego prace znajdują się w kolekcjach m.in. Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Łotewskiego Związku Artystów w Rydze na Łotwie, w rosyjskiej Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie, w prywatnej kolekcji obrazów Ole Engera w Oslo w Norwegii oraz w Łotewskim Narodowym Muzeum Sztuki w Rydze na Łotwie.

Na szczególne zwrócenie uwagi zasługuje jego działalność z zakresu współpracy międzynarodowej pomiędzy instytucjami oraz uczelniami w zakresie partnerstwa i wymiany naukowej.

### **„Czas, Przestrzeń, Świadomość”**

Przedmiotem pracy doktorskiej pana Kristapsa Zariņša jest kolekcja dwunastu wielkoformatowych obrazów olejnych, stanowiących integralną całość. Do każdego z dwunastu obrazów przypisany został oddzielny tytuł: „Małpia impreza”, „Przestrzeń, Czas, Świadomość”, „Arcadia”, „Lekcja Anatomii”, „Góra Cezanne'a”, „Varanasi”, „Kolozeum”, „Guliwer”, „Idź!”, „Od Goi do Condo”, „Greenery”, „Beavers”.

Całość pracy teoretycznej jest zatytułowana „Czas, przestrzeń, świadomość”.

Prace zostały zrealizowane w technice malarskiej na blejtramach o formacie: 3 metry na 6 metrów. Rozprawa doktorska składa się z trzech rozdziałów, w tym drugi rozdział składa się z dwunastu

podrozdziałów. Całość liczy łącznie 72 strony w języku angielskim, złamane na niestandardowym formacie A4+ i ujęte w formule książki.

W pierwszej części swojej dysertacji pt. „Wprowadzenie”, pan Kristaps Zariņš zwraca uwagę na kluczowe pojęcie jakim jest umiejętność „patrzenia”. To oczywiście zwyczajna umiejętność każdego człowieka, lecz nawiązuje do jednego z najważniejszych zmysłów ludzkich. Gdy zagłębimy się w ten prozaiczny – tak by się mogło wydawać – i czasami niezauważalny fakt, związany z „patrzeniem”, zaczyna nam się komplikować całe wcześniejsze definiowanie tego zagadnienia. „Patrzenie” dla każdego plastyka jest tożsame ze „słyszeniem” dla każdego muzyka. Waga zmysłu przypisanego do danej dziedziny jest niezaprzeczalna. Istotą naszych działań jest obserwacja i umiejętność wykorzystania oraz transformacji tych pozyskanych wzrokowych informacji, oddania ich w specyficznej, artystycznej formule na wykreowany obraz jako efektu naszego rzemieślniczego wytworu. Często podkreślam – odwracając sytuację i nadając obrazom artystycznego ducha – że „dobry” obraz powinien gadać, oczywiście w rozumieniu indywidualnego dzieła. Czyta się go jak książkę, a wewnętrzny narrator kieruje widzem odkrywając przeróżne tajemnice, czasami zapisane w sposób podświadomy i niezależny od samego twórcy. Bycie artystą w dzisiejszych czasach to bycie „specyficznym filozofem”, ukierunkowanym na umiłowanie sztuki. To także krytyczne podejście do zagadnień twórczych oraz ciągle poszukiwanie i próba zrozumienia „czegoś więcej”. Pan Kristaps Zariņš wskazuje na dylematy, które go nurtują, nie ukrywa też tego, że nie potrafi ich rozwiązać. Gdyby tyczyło się to młodego twórcy, można byłoby pomyśleć o dużej odwadze, lecz w tym przypadku wiemy, że przez artystę przemawia dojrzałość i doświadczenie.

Problem, przed którym staje każdy twórca, nie zawsze da się rozwiązać intelektualnie, czasami musimy poddać się własnej – wrodzonej lub wyuczonej – intuicji lub spontaniczności. U dojrzałego kreatora to doświadczenie staje się częstym odniesieniem i drogowskazem, co pozwala na głębszą analizę samego siebie i własnej twórczości. Myślę, że właśnie w takim miejscu znalazł się pan Kristaps Zariņš. Nawiązywanie przez niego do wybitnych myślicieli i ich dokonań jest pewnym normatywem, który bardzo często występuje w publikacjach tych twórców-plastyków, którym słowo pisane jest bliskie – w szczególności w powiązaniu z teoretycznymi rozważaniami dedykowanymi estetyce, kulturze czy sztuce. Filozoficzne rozważania doprowadzają nas do pewnych semantycznych znaczeń, które – jak widać – mają bardzo duże znaczenie dla artysty Zariņša. Powołuje się on na Ludwiga Wittgensteina i jego „Traktat logiczno-filozoficzny” z 1922 roku, w którym padają tezy: „Obraz zgadza się z rzeczywistością lub nie, jest dobry lub zły, prawdziwy lub fałszywy. (...) To, co obraz przedstawia, jest jego sensem. (...) Na zgodności lub

niezgodności jego sensu z rzeczywistością polega jego prawdziwość lub fałszywość.” Dlatego relacja między znakiem a rzeczywistością są często traktowane jak lustrzane odbicie świata „wyobrażeń”, opartych na doświadczeniach twórcy i jego interpretacją zawartą w pozostawionym śladzie lub intuicyjnym ruchu pędzla. Oczywistym jest, że gest, który jest często charakterystycznym podpisem każdego z nas, wyznacza nam granice. Czym bardziej ekspresyjny, czym gęstszy ślad powiązany z jego szerokością, tym większe dzieło powstaje. Lubowanie się w dużych połaciach zagruntowanego płótna czy delektowanie się przestrzennymi kompozycjami bez wycucia nie miałyby sensu. Czytając o tych rozważaniach w dysertacji pana Kristapsa Zariņa, dostrzegam edukacyjną instrukcję, która ukazuje proces od najprostszych, wręcz banalnych opisów do skomplikowanych procesów myślowych.

Opowieść zawarta w cyklu dwunastu obrazów, to przekrój historycznych artefaktów, znaków, symboli przeprowadzających nas przez most łączący międzynarodowy świat sztuki ze światem rozważań dojrzałego artysty. Wszystkie obrazy oparte są na kompozycji dzielonej pionami. Odbywa się to w większości przez zabudowę figuratywną, podbijaną warstwą kolorystyczną. Na pozór obrazy te wydają się chaotyczne i nieuporządkowane w swoich skomplikowanych tonacjach kolorystycznych, lecz po dłuższym oglądzie i pewnym dystansie układają się w precyzyjnie zaaranżowane płaszczyzny. W szczególności z dziełami tego formatu – a pragnę przypomnieć, że są to prace sześciometrowe – powinno się obcować w przestrzeni ekspozycyjnej, z możliwością odejścia od dzieła i zapoznania się z całą kolekcją. Jak sam artysta wskazuje, proporcje lub detale nawiązujące do budowy anatomicznej nie były istotą tej opowieści, dlatego – oprócz naturalnej symboliki, zawartej w obrazach – nasuwają się też skojarzenia ze sztuką prymitywną. Myślę, że w tym przypadku nastąpiło dojście do tej specyficznej granicy, lecz artysta jej nie przekroczył, pozostawił system budowy obrazu i wykorzystania rysunku w pewnej nonszalancji intelektualnej, a na pierwszy plan wy dobył warstwę przekazu światopoglądowego, zonglując paradygmatami charakterystycznej estetyki.

W dzisiejszych czasach cytowanie dzieł i odwoływanie się do myśli wielkich mistrzów staje się coraz modniejsze. Czerpanie z tych źródeł nie jest oczywiście niczym złym, w szczególności wie to każdy akademik, przekazujący wiedzę studentom. Z dobrych wzorców wręcz warto czerpać i takie przykłady znajdujemy zarówno w pracy pisemnej, jak i malarskiej Kristapsa Zariņa.

Zapis całego cyklu dwunastu obrazów olejnych „Czas, Przestrzeń, Świadomość” jest spójna z treścią dysertacji. Autor używa precyzyjnego języka sztuki, a przekaz zawiera wiele odniesień do współczesnej twórczości, jak i tradycji czy historii kultury. Nawiązywanie do wielu wybitnych twórców, cytowanie ich i ciekawe paralele narracyjne powodują, że praca jest interesująca

i czytelna.

Pan Kristaps Zariņš to dojrzały artysta, nauczyciel, wieloletni kurator i organizator wystaw, dlatego praca, którą napisał, jest przepełniona wieloma spostrzeżeniami i retorycznymi pytaniami, które sam sobie zadaje. Wiele z tych pytań pozostawia bez odpowiedzi, co jest przejawem ścierających się w nim emocji i ontologicznych rozterek. Lata doświadczeń zrobiły swoje, ugruntowały pewne widzenie świata, a to wymusza i buduje pewne postawy. Artysta, mimo kłębiących się niepokojów, nie ukrywa tego, a wręcz dzieli się nimi z nami – czytelnikami, przekuwając swoją postawę w walor. W podobny sposób przekazuje nam swoje myśli w cyklu malarskim „Czas, Przestrzeń, Świadomość”. Ten symboliczny kolaż przepełniony jest pytaniami bez odpowiedzi i odpowiedziami na pytania, które dopiero zostaną zadane. Podjęta została próba dialogu z widzem.

Niemiecki kompozytor i krytyk muzyczny Robert Schumann, po wykonaniu trudnej etiudy przed jednym ze swoich uczniów, został przez niego zapytany, czy mógłby wyjaśnić mu ten utwór. Schumann odpowiedział, że „tak” i zagrał etiudę raz jeszcze. Z tą opowieścią obaj z panem Kristapsem Zariņšem się zgadzamy. Często trudno jest wy tłumaczyć wszystko dosłownie, tak jak w językach, w których powstają zastępcze zwroty, czyli idiomy. Język wizualny, jak i dźwiękowy, „nie da się do końca wy tłumaczyć słowami”.

\*\*\*

W dokumentacji doktoranta znajdują się wszystkie niezbędne informacje. Z dokumentacji pana Kristapsa Zariņša jawi się bardzo dojrzała postawa świadomego twórcy. Wieloletnie doświadczenie artystyczne, połączenie pracy na rzecz nauki, kultury i dziedzin związanych ze sztukami pięknymi na Łotwie oraz własny dorobek twórczy wskazują na umiejętność posługiwania się tymi narzędziami i rozumienie specyficznego języka różnorodnej kreacji.

Znając wystarczająco dobrze twórczość, zakres i jakość pracy doktorskiej, a także dorobek dydaktyczny, i powołując się na Dz. U. z 2018 r. poz. 261, opowiadam się za wnioskiem Rady ds. stopni Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie o nadanie panu Kristapsowi Zariņšowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Z poważaniem



prof. dr hab. Artur Krajewski